

Rodzinne Ogrody Działkowe

Ogrody działkowe od lat wkomponowują się w obraz polskich miast i miasteczek, stanowiąc ich nieodłączną część. I słusznie. Ich nieoceniona, ale i niestety przez wielu prominentów niedoceniona wartość ma kluczowe znaczenie dla funkcjonowania lokalnej społeczności. Mowa nie tylko o samych działkowcach, ale również o osobach z zewnątrz, dla których pobyt na działce stanowi swoisty element terapii. Istotą funkcjonowania rodzinnych **ogrodów działkowych** jest przecież m.in. realizowanie celów, których nie można przeliczyć na żadne dobra ekonomiczne, bo same w sobie stanowią one wartości wyższego rzędu.



Zapewne większość z nas hasło „rodzinne **ogrody działkowe**” utożsamia przede wszystkim z zielenią, ciszą, spokojem i wypoczynkiem, a to przecież tylko część z całej gamy walorów, jakie daje nam działka. **Polski Związek Działkowców** za punkt honoru przyjął sobie takie funkcjonowanie ROD, by te wpisywały się w jego filozofię integrowania społeczeństwa z uwzględnieniem całego jego przekroju. Rodzinne **Ogrody Działkowe** z założenia miały być otwarte dla każdego, i takie właśnie są. Stworzenie i zaaranżowanie w ROD przyjaznego środowiska otoczenia, gdzie dokonuje się integracja lokalna, jest jednym z najlepszych przykładów i miejsc aktywizacji społecznej. Funkcjonowanie ogrodów wiąże się z szeregiem spraw i przedsięwzięć, które nie przebiegają się na czołówki serwisów informacyjnych, ale w swojej istocie pełnią nader ważną rolę. Dosłowne otworzenie się rodzinnych **ogrodów działkowych**, skutkuje wieloma dobrodziejstwami, które pożytkowane są m.in. na rzecz osób najmłodszych, starszych i nierzadko tych wykluczonych społecznie.

Z myślą o najmłodszych

Inicjatywy umożliwiające aktywne i bezpośrednie angażowanie się zainteresowanych grup można zaobserwować chociażby na przykładzie współpracy ROD ze szkołami i przedszkolami. Kooperacja rodzinnych **ogrodów działkowych** z licznymi placów-

kami edukacyjnymi, domami dziecka i instytucjami opiekuńczo-wychowawczymi ma na celu przekazanie najmłodszym wiedzy z zakresu zdrowego stylu życia, ekologii oraz walorów wynikających z faktu uprawy działki i przebywania na niej. „Żywe” lekcje przyrody w ROD stanowią dla dzieci element efektywnego i efektownego doświadczania przyrody. Takich owocnych przykładów absorbowania uwagi najmłodszych i tym podobnych działań PZD na rzecz dzieci, w skali całej Polski można mnożyć. Jesienią ubiegłego roku na teren Rodzinnego **Ogrodu Działkowego** Flisak w Toruniu zostały zaproszone dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Toruniu. Uczniowie z ogromnym entuzjazmem przyjęli propozycję uczestniczenia w wykładzie pszczelarza, który zapoznał ich z zasadami zbierania miodu, zaprezentował różnice pomiędzy pszczołą a osą oraz uświadamiał, dlaczego tak ważne jest dbanie o pszczoły, i jaki pożytek przynoszą one człowiekowi. W czasie obecności w ROD nie zabrakło także spaceru edukacyjnego ścieżkami ogrodu.

ROD Jutrzenka w Lubsku zorganizował cykl zajęć „Zielone klasy – zielone lekcje”, z którego skorzystali uczniowie z klas od I do III szkoły podstawowej. W czasie zajęć milusińscy mieli okazję nauczyć się podstawowych prac ogrodowych: grabienia, sadzenia roślin, podlewania, usuwania chwastów. W innej części Polski, w Wodzisławiu Śląskim, ROD Gajówka przygotował pokazy uprawy

ziemi oraz wraz z dziećmi wziął udział w akcji „Sprzątanie Świata”. Tenże ROD od wielu lat współpracuje z Domem Dziecka w Gorzyckach. Dzieci wraz z opiekunami zapraszani są do ogrodu na festyny, kuligi czy pokazy upraw. Wśród działkowców przeprowadzana jest również dobrowolna zbiórka datków, dzięki którym można później kupić dzieciom artykuły żywnościowe i zabawki.

Należy wspomnieć o bardzo ciekawym projekcie „Zielona szkoła – uczymy dzieci dbania o przyrodę”, który zainicjowano w ROD im. Floriana Ceynowy w Wejherowie. Na wyznaczonym i odpowiednio zagospodarowanym terenie wykonano ścieżki i grządki, na których uczniowie mają możliwość sadzenia i uprawiania rozmaitych roślin. Ponadto zamontowano tam specjalne tablice edukacyjne, ławki i stoły, dzięki czemu cała infrastruktura stała się dla uczniów i ich nauczycieli jeszcze bardziej atrakcyjniejsza.

Jak kraj długi i szeroki, inicjatyw realizowanych przez PZD dla dzieci jest mnóstwo, więc nie będzie przesadą mówienie w tym przypadku o masowym zjawisku angażowania dzieci i młodzieży w sprawy pro-ekologiczne. Ostatniej jesieni drugoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 56 im. kpt. ż. w. Konstantego Maciejewicza w Szczecinie gościli w tamtejszym ROD Przyjaźń, by zobaczyć, jak pięknie wyglądają ogrody o tej porze roku i spróbować pysznych jeżyn, malin i winogron prosto z krzaczka. Uczniowie w świetlicy działkowej zostali także pocze-

stowani herbatą, ciastem i jabłkami. Tajniki działkowej przyrody zgłębiały także m.in. dzieci ze Świetlicy przy Zespole Szkół nr 6 w Rzeszowie. Działkowcy z Rodzinnego **Ogrodu Działkowego** Małopolanin w Rzeszowie cierpliwie i wyczerpująco odpowiadali uczestnikom wycieczki na ich nierzadko zaskakujące pytania typu „kim jest pędzik przedmiotek?”. Dzieci miały okazję zapoznać się ze sprzętem ogrodniczym i terminarzem prac na działce. Po zajęciach praktycznych przyszedł także czas na gry i zabawy na świeżym powietrzu, a wrześniowe słońce i wysoka temperatura sprzyjały tego typu rozrywkom. Na koniec zorganizowano konkurs wiedzy ogrodniczej i grillowany poczęstunek. Również jesienią ubiegłego roku przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego nr 11 w Białej Podlaskiej złożyły wizytę działkowcom w ROD Malwa przy ul. Mickiewicza w Białej Podlaskiej. Spacer ogrodową alejką umożliwił dzieciom poznanie różnego rodzaju odmian kwiatów, krzewów i drzew owocowych. Przedszkolaki poprzez bezpośredni kontakt z naturą wzbogaciły swoją wiedzę. Ich rówieśnicy w Kolbuszowej w tamtejszym ROD Prefabet z niedowierzaniem i jeszcze większym zaciekawieniem zwiedzali ogród, w którym swoje domki mają krasnale i Baba Jaga, a swego czasu Yeti zostawił tam swoje ślady na jednej z działek. Dzieciom bardzo smakowały borówki amerykańskie oraz czerwone porzeczki. Spodobały im się również grządki z kolorowymi warzywami, wśród których największym zainteresowaniem cieszyły się pomidorki koktajlowe.

Takie formy spędzania czasu przez najmłodszych nie są jednorazowym odstępstwem od reguły, lecz na stałe wpisują się lekcyjny kalendarz. Te wszystkie inicjatywy realizowane pod egidą PZD pokazują, że **ogrody działkowe** nie są jedynie oazami dla seniorów, lecz służą także jako instrument do prezentowania i przekazywania najmłodszym niezbędnej wiedzy. A o tym, że taka forma zaprzyjaźniania dzieci z przyrodą i przyswajania przez nich informacji jest słuszną i skuteczną, świadczy fakt, iż „żywe” lekcje przyrody każdorazowo cieszą się wielkim zainteresowaniem wśród uczniów oraz samych pedagogów.

Działalność rodzinnych **ogrodów działkowych** z myślą o dzieciach to nie tylko aranżowanie i przedstawianie ciekawych form edukacyjnych, ale także poczynania wnoszące do świata dzieci urozmaicone gry, zabawy i konkursy. Z okazji Dnia Dziecka w warszawskim ROD Sowińskiego odbył się piknik, w którym udział wzięły dzieci m.in. ze stołecznego Domu Dziecka nr 2 im. Janusza Korczaka oraz z Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny „Kolo”. Malowanie twarzy na wzór bohaterów z kreskówek, brokatowe tatuaże, napełnianie balonów helem, przejażdżki na kucyku, projekcje bajek, obdarowywanie każdego z uczestników okolicznościowym medalem oraz paczką z prezentami to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych przez organizatorów. A najlepszym dowodem świadczącym o sensie angażowania się w takie projekty jest uśmiech dziecka.

Nieobojeźni i pomocni

PZD nie poprzestaje na swojej pomocniczo-edukacyjnej działalności skupionej na najmłodszym pokoleniu. Kontynuowana od lat przez Związek aktywność społeczna na rzecz najbardziej potrzebujących, odbywa się w zaciśnięciu gabinetów Krajowej Rady i Okręgowych Zarządów, bo nie o blask fleszy przecież tu chodzi. Należy szczerze oddać Związkowi, iż w kwestiach niesienia pomocy osobom dotkniętym przez los, robi o wiele więcej, niż zakłada to jego program. PZD ze swoimi inicjatywami wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wszystkich tych, którzy nierzadko czują się pominięci i odepchnięci na marginesie społeczeństwa. W wielu **ogrodach działkowych** w całej Polsce przez cały rok prowadzone są przeróżne projekty, w których uczestniczą osoby chore i niepełnosprawne. Dobrym przykładem przyświecającą ideą otwarcia ogrodów i wykorzystywania ich zasobów jest ROD Podzamcze w Wałbrzychu. Ogród od przeszło 15 lat nieodpłatnie udostępnia swoje zielone tereny oraz budynki osobom skupionym w Wałbrzyskim Stowarzyszeniu Osób Szczególnej Treści „Reedukacja”. Kilkunastoosobowa grupa wraz z opiekunami każdego roku już od wczesnej wiosny dwa razy

- wartości wyższego rzędu

w tygodniu spotyka się w ROD, poświęcając czas na rekreację i wypoczynek. Oprócz tego ROD Podzamcze oddaje do dyspozycji świetlicę i resztę ogrodowych dobrodziejstw Regionalnemu Stowarzyszeniu Osób z Chorobą Parkinsona.

Chętnych do niesienia pomocy nie brakuje także w Poznaniu, gdzie tamtejszy ROD im. 2. Armii Wojska Polskiego organizuje pikniki dla osób chorych na Alzheimera. Tego typu akcje stanowią doskonałą okazję do wymiany doświadczeń i nawiązywania nowych znajomości, co w przypadku osób starszych i niekiedy siłą rzeczy samotnych, jest często sposobem na radzenie sobie z codzienną monotonią, samotnością i poczuciem wykluczenia. Również w Kielcach los osób borykających się z poważnymi problemami zdrowotnymi nie jest obojętny społeczności działkowej. W stolicy województwa świętokrzyskiego jednym z wielu przejawów działalności dobroczynnej było zorganizowanie przez kielecki ROD Magnolia wspólnej biesiady osób niepełnosprawnych fizycznie i intelektualnie oraz działkowców. Ogród o tej samej nazwie, ale mieszczący się ponad 170 km dalej na południowy zachód - bo w Mikołowie - każdego roku walczy się w akcje pomocowe, organizując zbiórki odzieży, żywności i zabawek. Mikołowski działkowcy współpracują ze Stowarzyszeniem Uśmiech z Mikołowa, tamtejszą Placówką Wsparcia Dziennego Świetlica Opiekuńczo-Specjalistyczną oraz Domem Małego Dziecka. W czasie prowadzi działkowcy zorganizowali również pomoc dla poszkodowanych w Chelmie Śląskim.

Zarząd ROD im. T. Kościuszki w Łobżenicy wypełniając podstawowe cele statutowe propagowania idei **ogrodnictwa działkowego** w społeczeństwie, podjął decyzję i nieodpłatnie przekazaniu w użytkowanie na cele edukacyjne Szkołę Podstawową im. KEN w Łobżenicy trzech działek niezagospodarowanych. Działki zostaną tak przygotowane przez działkowców, by od najbliższej wiosny uczniowie pod okiem nauczycieli mogli je zagospodarować. Szkoła będzie użytkować działki zgodnie z przepisami **Polskiego Związku Działkowców** w celu wszechstronnej edukacji uczniów i propagowania wiedzy ogrodniczej.

KR PZD wychodzi z założenia, że oferowane przez Związek wsparcie, nie powinno ograniczać się tylko do dbania o dobre samopoczucie psychiczne zainteresowanych i potrzebujących grup, ale i fizyczne. W związku z tym Łódzki Rodzinny **Ogród Działkowy** Polanka również realizuje program PZD w zakresie zagospodarowania i modernizacji ROD,

jak i przystosowania ogrodu do nowych funkcji. Jedną z inwestycji, którą w 2015 r. zrealizowano w ogrodzie, był park aktywnej rehabilitacji na świeżym powietrzu.

Za przykład niesienia bezinteresownej pomocy powinna również posłużyć działalność dobroczynna i wrażliwość społeczna, którą można zaobserwować w poczynaniach Okręgowego Zarządu **Polskiego Związku Działkowców** w Gorzowie Wielkopolskim. Prowadzona w ramach projektu „ALA i AS” akcja zbierania funduszy dla małej Laury wciąż przynosi wymierne korzyści. Pieniądze potrzebne na leczenie i rehabilitację dziewczynki zbierano wspólnie z Zespołem Szkół Ogrodniczych w Gorzowie Wlkp. Działkowców i młodzieży nie trzeba było przekonywać, że cel gromadzenia funduszy jest szczytny, dlatego każdy bardzo chętnie włączył się w akcję. Była to już trzecia inicjatywa na rzecz Laury.

„Działkowcy z entuzjazmem przyjęli wiadomość o tej inicjatywie - tym bardziej, że pomagaliśmy kilkuletniej dziewczynce. Nie było żadnych głosów sprzeciwu, bo przecież każdy z nas ma w sobie wrażliwość, kiedy mowa o krzywdzie dziejącej się dziecku, ale i w ogóle o potrzebujących” - mówi Prezes Okręgowego Zarządu w Gorzowie Wlkp. Piotr Wilms. W sumie zebrano 1907 złotych, z czego połowa pochodziła bezpośrednio od działkowców okręgu gorzowskiego, a środki przekazano na konto fundacji „Zdażyć z pomocą”. Podziękowań płynących od rodziców chorej Laury, jak i samej dziewczynki, nie było końca, bo jak podkreślali - zebrana kwota ma niebagatelne znaczenie dla dalszego procesu leczenia.

PZD wykorzystuje każdą sposobność, by móc brać czynny udział w organizowaniu pomocy oraz informowaniu o innych inicjatywach charytatywnych prowadzonych przez współpracujące ze Związkiem fundacje i stowarzyszenia. Wykorzystując zasięg swojej witryny internetowej, PZD zachęca do przekazywania 1 proc. podatku Krajowemu Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Pomoc Dzieciom”. Organizacja pomaga dzieciom z porażeniem mózgowym, wadami postawy, cukrzycą, epilepsją, głuchoniemym i niewidomym.

Wystarczy nie przeszkadzać

Wiele już powiedziano i napisano o potrzebie utrzymania obecnej ilości **ogrodów działkowych** w Polsce, a wręcz ich powiększenia. Oprócz pełnienia przez nich funkcji ekologicznych jakimi jest przywracanie społeczeństwu terenów zielonych, ochrona środowiska przyrodniczego wraz

z podnoszeniem standardów ekologicznego otoczenia, ochrona składników przyrody i kształtowanie zdrowych obszarów; socjalnych, do których należy propagowanie zdrowego stylu życia, poprawa warunków bytowych społeczności miejskiej poprzez zapewnienie okoliczności do prowadzenia upraw ogrodniczych na własne potrzeby, zapewnienie terenów wypoczynkowych zarówno dla działkowców jak i mieszkańców miast poprzez ich otwieranie; niezmiennie istotnym elementem jest również działalność na płaszczyźnie społeczno-edukacyjnej. Z pełną odpowiedzialnością można więc rzec, iż PZD dzięki otwarciu się na wiele środowisk, stworzył wzorowe i przykładowe warunki do pogłębiania i propagowania integracji społecznej. Wspólnym mianownikiem podjętych i prowadzonych przez PZD wszystkich szczytnych działań, jest edukacja najmłodszych oraz akceptacja i aktywizacja osób potrzebujących. Dlatego warto w tym miejscu przypomnieć słowa Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego, że „**Ogrody działkowe** są nierozważalną częścią naszych miast, dlatego trzeba przede wszystkim zastanawiać się nad tym, jak je rozwinąć, a nie likwidować”. Nie można się z tym nie zgodzić, bo jak pokazują powyższe przykłady - żeby ktoś miał możliwość niesienia bezinteresownej i skutecznej pomocy, wystarczy mu zwyczajnie w tym nie przeszkadzać. Dla dobra wszystkich tych, którzy tej pomocy oczekują, powinni pamiętać o tym przede wszystkim oficjele administracji publicznej.

LP



PORADY OGRODNICZE

- Na trawniku Ubiegłotygodniowy śnieg prawie rozpuścił się tworząc na trawniku śnieżno-lodową skorupę. Należy ją rozbić aby zapobiec wystąpieniu pleśni śniegowej, niszczącej żółbia trawy. Pamiętajmy też aby nie chodzić po zaśniętej i mokrej powierzchni trawnika.
- Doniczkowe hity Tęsknimy już za roślinami, dlatego większą uwagę poświęcamy teraz tym domowym, których bogactwo form, kształtów i kolorów oferuje nam sklepy. Hitami są oczywiście te długo i pięknie kwitnące, ale uwagę przyciągają też te o wzorzystych bądź kolorowych liściach. Wybierając rośliny doniczkowe, uwzględnijmy też ich wymagania, warunki panujące w mieszkaniu (wielkość, nasłonecznienie) a także nasze możliwości ich codziennej pielęgnacji. Które rośliny sprawdzą się najlepiej, dając odpowiednią dekorację, a jednocześnie nie absorbując nas za bardzo? - Wybór i pielęgnację tych wymarzonych ułatwi artykuł ze styczniowego „Działkowca”.
- Balkonowe w pomieszczeniach Rośliny przechowywane przez zimę w pomieszczeniach trzeba od czasu do czasu podlewać. Muszą mieć też dostęp do światła, co zapobiegnie wybiegnięciu młodych pędów, zwłaszcza, jeśli jest zbyt ciepło. Liście i pędy z objawami chorób bezwzględnie usuwamy.
- W sadzie Ocieplenie (po znacznym mrozie) należy wykorzystać do ostaniania roślin, tam gdzie nie zostało to wykonane wcześniej. Pnie drzew sadzonych jesienią, młodych oraz gatunków i odmian wrażliwych na mroz zabezpieczamy włókniną, kartonem, słomą lub specjalnymi osłonkami. Warto też wykonać bielenie zabezpieczające pnie i nasady konarów starszych drzew

przed nagrzewaniem się w dzień i pękaniem przy gwałtownym ochłodzeniu nocą.

- Domowe uprawy W domu na parapetach można rozpocząć pędenie pietruszki, cebuli, szczypiorku. W wielkowniku lub słoiku z wilgotną bibułą wysiewamy sukcesywnie nasiona na kielki (np. rzeżucha, rzodkiewka, brokuł). To tanie i proste sposoby na wzbogacenie diety w niezwykle zdrowe dodatki witaminowe.
- Antyrodnikowe warzywa Oprócz doznanych smakowych, warzywa zapewniają nam wiele witamin, soli mineralnych i cenne związki o działaniu opóźniającym starzenie się organizmu i działające antynowotworowo. Nie wszystkie warzywa są w nie jednakowo bogate, dlatego warto wiedzieć, co uprawiać i jeść aby zyskać na zdrowiu i urodzić. Tajniki antyrodnikowych warzyw zdradza styczniowy „Mój Ogródek”. Zapraszamy!
- Biodynamika Warto w nadchodzącym sezonie rozważyć uprawę roślin w rytmie przyrody. Pomoże w tym Kalendarz biodynamiczny 2016. Dowiemy się z niego m.in. jakie zabiegi wykonywać w poszczególne dni roku, jak wyprodukować dorodne owoce i warzywa, jak prowadzić ogród w sposób ekologiczny w oparciu o płododźmian, nawożenie naturalnymi nawozami i biologiczną ochronę roślin przed chorobami i szkodnikami. Kalendarz biodynamiczny 2016 dostępny jest w sprzedaży wysyłkowej tel. 22 101 34 34.
- Dokarmiamy ptaki Przez całą zimę regularnie dokarmiamy ptaki. Pokarm - najczęściej nasiona zbóż, traw, słonecznika, kasze należy wykladać stale, gdyż ptaki przylatują w te same miejsca. Nie wolno dokarmiać ptaków pokarmem spleśniałym.